

Prymas poucza strajkujących nauczycieli

21 kwietnia 2019

Z pozycji majestatu swojej instytucji, dzień przed Wielkanocą do środowisk nauczycielskich przemówił prymas Polski Wojciech Polak. Hierarcha upomniał strajkujących oraz złożył im protekcyjne życzenia. Do jego słów w rozmowie z portalem „Strajk” odniósł się szef Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz.

<https://www.youtube.com/watch?v=Lb-53Bj0xrE>

Szef polskiego Kościoła zdecydował się zabrać głos w konflikcie pomiędzy rządem a strajkującymi nauczycielami. Zrobił to w dniu, w którym miliony Polaków udają się ze święconką, a więc w momencie, gdy słowa dostojnika mogą mieć szczególny posłuch. W swoim orędziu zasugerował, że pedagodzy strajkując tworzą niepotrzebne podziały.

„Niedobrze się dzieje, jeżeli samo środowisko, to znaczy ludzie, którzy żyją w jednej wspólnocie szkolnej, którzy mają swoją dwudziesto-, trzydziestoletnią historię, którzy są koleżankami, kolegami z pracy, przyjaciółmi, przyjaciółkami, ulegają podziałowi i ulegają właśnie takiej rzeczywistości, w której rosną mury” – stwierdził Wojciech Polak.

Prymas złożył też środowiskom nauczycielskim życzenia, również w tonie wzywającym do powściągnięcia strajkowych emocji. „Oby te święta wielkanocne przyniosły środowisku nauczycielskiemu dużo pokoju i pojednania – takiego wewnętrznego, które będzie powodowało, że walcząc w słusznej sprawie, upominając się o własne słuszne rzeczy, że nie zapomnimy także o tych, którzy są wśród nas i z którymi ten los przecież dzielimy” – powiedział duchowny.

Co na to środowiska nauczycielskie? Szef ZNP Sławomir Broniarz

w rozmowie z portalem Strajk przyznaje, że tegoroczna Wielkanoc nie będzie dla pedagogów sielanką. „Bardzo chciałbym, aby te święta były spokojne dla moich koleżanek i kolegów. Chciałbym, aby oderwali się od tego wszystkiego chociażby na 48 godzin. Zdaję sobie jednak sprawę, że będzie to bardzo trudne, gdyż wielu z nich znalazło się obecnie w bardzo skomplikowanej sytuacji, również, koleżeńskej, towarzyskiej i światopoglądowej. Strona rządowa zrobiła bardzo wiele, by apel prymasa wybrzmiał w sposób szczególny z punktu widzenia konfrontacyjnej propozycji rządu” – powiedział przewodniczący.

Broniarz w rozmowie z portalem „Strajk” zwraca też uwagę, że jego związek zrobił wiele, aby doprowadzić do porozumienia w sporze z rządem. Jako przykład koncyliacyjnej postawy podaje propozycję włączenia do rozmów dwóch neutralnych negocjatorów. Zdaniem przewodniczącego ZNP „emocjonalne odrzucenie” przez ministra Michała Dworczyka tej oferty wskazuje na to, że przed świętami „rząd nie miał szczerzej chęci do prowadzenia rzetelnych i merytorycznych rokowań” oraz „zmierzał w kierunku konfrontacji, a nie mediacji”.

Szef ZNP jako katolik wyraził również nadzieję, że prymas w swojej wypowiedzi nie miał „politycznych intencji”. Zaznaczył jednak, że „fala błota, pomyj i hejtu” która wylewa się na jego i związek od początku trwania strajku „przekroczyła już Rubikon”.

Strajk nauczycieli trwa od 8 kwietnia. Prowadzą go ZNP i Forum Związków Zawodowych. Protest cieszy się poparciem ogromnej większości nauczycieli. Przeciwno jest jedynie czołobitna względem rządu „Solidarność”, która 7 kwietnia zawarła swoje własne porozumienie z władzą. Strajk trwa jednak nadal. Nauczyciele domagają się 30-proc. podwyżki rozłożonej na dwie tury: 15 proc. od 1 stycznia i 15 proc., a także od stycznia 2019 r. oraz zmiany systemu wynagradzania – tak aby pensje nauczycieli byłyby bezpośrednio powiązane z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu